GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczaynym papierze złp. 12, na francuzkim złp. 15.

N^ER 77.

Poiedynczy numer na zwyczaynym papierze gr. 10.

ŚRODA DNIA 29 WRZEŚNIA 1830 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumira.

Dzień godzina		Barometr na O° r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
28.	7	27 5, 549	+ 7. 4	100	połud: za. słaby	Pochmurno	
	12	„ 6. 550	+ 8. 7	100	połuoc: mocny	„ „	
	3	„ 6, 609	+ 8. 8	100	„ średni	„ „	
	9	„ 7, 910	+ 8. 9	100	„ słaby	„ „	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Warszawa 24 *września*. — Hernani czyli Honor Kastylski, dramat Wiktora Hugo, wytłumaczony na język polski przez S. B., opuścił już prassę w drukarni puławskiey i sprzedaje się po wszystkich xięgarniach, na lepszym papierze po złp. 4, na gorszym po złp. 2. — Dowiadujemy się zarazem, iż w teyże samey drukarni podany został do druku *Pamiętników J. U. Niemcewicza o Polsce tom V.*

Dnia onegdayszego nasz wirtuoz JP. Fryd: Chopin, w obec licznego zgromadzenia artystów i amatorów muzycznych, w swém mieszkaniu, z powszechnem zadowoleniem, grał pierwszy raz drugi koncert swey kompozycyi.

Donoszą z Petersburga, iż w miesiacu bieżacym, maja bydź zaprowadzone dyliżanse między Petersburgiem i Warszawa, tudzież między Moskwą i Warszawą. Dyliżans taki co 4ty dzień ma wychodzić, tak z Moskwy jak z Petersburga. Ułatwienie tym sposobem podróży i komunikacyi między stolicami Rossyi i Polski, niemałe dla handlu obiecywać powinno korzyści.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Paryż 16 *września*. — Monitor z dnia 8 b. m. zawiera następujący rapport kommissyi mieyskiey do Króla, podpisany przez deputowanych Lobau, Andry de Puyravau, Schonen i Mauguin. — "Dnia 28 Lipca gdy w całym Paryżu krwawy bóy się toczył, wszystkie władze zawieszone były, lud żądał dowódców posiadających zaufanie narodu, którzyby jego krokami kierowali.— Z rana d. 29 gdy jeszcze walka nie była rozstrzygnięta, postanowili zgromadzeni deputowani zająć się losem oyczyzny. Naywyższą władzę woyskowa ofiarowali jenerałowi Lafayette, a kierunek działań jenerałowi Gérard.— Zarazem postanówili, aby wybrana kommissya pod nazwaniem Kommissyi Mieyskiey, opatrzona wszelką władzą, jaka tylko okoliczności wymagały, udała się natychmiast na ratusz i kierowała sprawami. Trudnoby było opisać zaburzenia, które się podtenczas na ratuszu działo, on bowiem był stanowiskiem nayzawziętszey walki: trzy razy go zdobyto i trzy razy utracono; mury zupełnie zostały od kul podziurawione. Tłum ni zmierny przychodzących i odchodzących oblegał ciągle ratusz; żądał rozkazów, a nikt się nie znalazł, którzyby je mógł wydawać. Skoro się rozgłosiło,

że członkowie izby objęli stér tymczasowy, każdy był posłusznym. Kommisya mieyska musiała naprzód władze organizować, do czego mogła tylko obecnych deputowanych powołać: następnie prowadzenie finansów poruczyła baronowi Louis, sprawy polityczne P. Bavoux, pocztowe zaś P. Chardel. Jeszcze teyże nocy z dnia 29 na 30 lipca, rozesłano gońców z Monitorem, który donosił o zwycięztwie. Ażeby zaś prowincye jak nayśpieszniey o zaszłych wypadkach uwiadomić, zajęto telegrafy. Jeszcze d. 30 lipca tymczasowy kommissarz wydziału skarbowego (Louis) troskliwy o skarby algierskie, uczynił nam zapytanie, czy linia z Paryża do Tulonu jest wolną? P. Marchal otrzymał polecenie, aby się udał do administracyi telegrafów i teyża stósowne wydał rozkazy. Administrowie odmówili posłuszeństwa, lecz w godzinę usunięto ich od urzędów. Panu Marchal powierzono dyrekcyę i instalowano go. — Burmistrzowi z Montmartre polecono urządzić na nowo stacye swego okręgu, i w kilka minut doszło pismo telegraficzne do Tulonu z doniesieniem o zwycięztwie. Ustanowienie na nowo burmistrzów, było również naypierwszém naszém staraniem. Władza ta była niezbędną, do przywrócenia porządku, utrzymania spokoyności, rozdzielania wsparcia pomiędzy rannych, i do ułatwienia służby gwargyi narodowey. Niepodobieństwem było burmistrzów, a nawet adjunktów zanominować; brakło bowiem czasu, a przy natłoku interessów, nienaylepszy zrobiliśmy wybór. Postanowiono z głosujących na ostatnich wyborach paryzkich municypalność utworzyć, wykonanie czego poruczono jednemu z kommissarzy. Gorliwość obywateli nadzwyczaynie okazała się czynną. W następnych dniach, nowa tymczasowa zwierzchność działała z taką względnością i energią, jak gdyby władza już oddawna istnąca. Instalowani burmistrze stanowili względem ślubów małżeńskich i innych aktów w życiu obywatelskiém. Powiększające się w każdym momencie czynności, wymagały nieodbicie urządzenia kommissyi do wydziału spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, oświecenia publicznego i spraw zewnętrznych. Dla tych powodów zmuszeni byliśmy radę departamentową paryzką przekształcić. Pomiędzy członkami rady dawney, znaydowało się wielu, stale przeciwnych usiłowaniom dawnego rzędu i obeznanych z czynnościami; tym, nowych dodaliśmy kollegów. Oprócz tych rozporządzeń organizacyjnych, wydano mnóstwo szczególnych postanowień. Trzeba było prędko działać a mało radzić. Od d. 29 lipca starała się kommissya zabezpieczyć utrzymanie biblioteki, muzeów i innych zakładów publicznych. Dostatecznem było poruczyć nad niemi zwierzchnictwo obywatelom. Ponieważ laternie wszędzie dla obrony poniszczone zostały, nakazano illuminacye. Musiano mieć także staranie o żywność tych obywateli, którzy przez dwa dni walczyli.— Kommissya nie miała magazynów pod swoiém rozporządzeniem; walczący nie przyjęli pieniędzy, które im posłano. Od d. 31 wydawano kwity na dostawę produktów żywności. Zaopatrzenie stolicy w żywność nabawiało niespokoynością; lecz przekonano się potem, że nagromadzone zapasy na miesiąc wystarczą; z tem wszystkiém myślano o powiększeniu tychże. Ofiarowane dostawy zostały przyjęte, a władza woyskowa otrzymała rozkaz zabezpieczenia ulic miasta dla publiczney spokoyności, z zachowaniem jednak potrzebney ostrożności. Nie przepomniano także potrzebom handlu zaradzić: wydane rozporządzenie z d. 31 lipca przedłużyło termin ostateczney wypłaty do dni 10 i zabroniono wszelkiego poszukiwania. Wiele miast handlowych przyjęło toż postanowienie. Pomijamy wiadomość o deputacyach, adressach, zasiłkach pieniężnych i środkach pomocy dla pomieszczenia innych miast mieszkańców, przybywających nam w pomoc i t. p. Często zmuszeni byliśmy rozporządzać pieniędzmi publicznemi. Braliśmy pieniądze z kassy mieyskiey i policyjney; wszelako W. K. Mość uznasz za słuszne, iż nie samo miasto Paryż powinno ponosić wydatki dla dobra ogółu.— Przystępujemy do części polityczney wypadków. Dnia 28 o godzinie 2 po południu, z polecenia deputowanych, 5 z ich grona udało się do xięcia Raguzy, i domagało się odwołania rozkazów, aby tym sposobem dokonać pośrednictwa, między ludem a woyskiem. Marszałek odmówił wstrzymania kroków woiennych, lecz podjął się, tronowi przedstawianie uczynić, chociaż mało zdawał się mieć nadziei, aby pożądany osiągnął skutek. — Xiążę Polignac będący podówczas w główney kwaterze, rozkazał deputowanym oświadczyć, którym niechciał dać posłuchania: że wydane rozkazy nie będą bynaymniey odwołanemi.— Następnego dnia dopiero walka rozstrzygnęła los kraju. Wieczorem przybyła de-

putacya z St. Cloud do ratusza, złożona z Panów Semonville, d'Argout i Vitrolles. Przyrzekano zmianę ministrów tudzież odwołanie wydanych rozporządzeń. Kommisya odesłała kommissarzy, którzy nie złożyli żadnego piśmiennego dowodu swego poselstwa, do zgromadzenia deputowanych. Tymczasem zewsząd dochodziły nas zatrważające wieści. Między innemi mówiono, że miano w nocy na Paryż uderzyć. W rzeczy samey z Vincennes wysłano 40 dział, a z Orleanu nadchodził pułk szwaycarów. Z powodu tego podwojono straże.— Patrole przechodziły ciągle po ulicach Paryża, a przy naymnieyszém poruszeniu, lud gotowy był do boju. Dni 30 i 31 lipca, były jeszcze pełne zaburzeń.— Ulice miasta były okryte ludem.— Wieść o przedwstępnych umowach rozszerzała się.— Przybył nowy kommissarz z St. Cloud, aby poprzednio wydane rozporządzenia odwołać. Lecz już było zapoźno, zajaśniała bowiem dla kraju nowa przyszłość pod rządami namiestnika, którego deputowani do objęcia naywyższey władzy powołali. Aby wzburzone umysły nieco uspokoić, wydano natychmiast odezwę. — Z odebranych listów dowiedziano się, że obóz pod St. Omer jest w poruszeniu ku Paryżowi. Rozkazano utworzyć 20 pułków ruchomey gwardyi naredowey, z płacą po 1 1/2 franka dziennie, którą regularnie płacono. Od 30 lipca myślano także o utrzymaniu kleynotów korony. — Officer gwardyi narodowey z przydanym mu jubilerem nadwornym Bapst, otrzymał rozkaz przeyrzenia, czyliby nie były naruszone. Dowiedziano się że zniknęły. Jenerał Lafayette, którego o tém uwiadomiliśmy, wydał przez adjutanta swego Poque-Beauvais, naysurowszy rozkaz, aby natychmiast były zwrócone. — Ten otrzymał od jenerała i od nas pełnomocnictwo, wszystkich urzędników tak cywilnych jak i woyskowych wezwać na pomoc, by i przemocą nawet kleynoty korony odzyskać, lecz przytém oddalenie się familii królewskiey z Francyi zabezpieczyć. — Zebrał więc znaczną siłę gwardyi narodowey. Przy Rambouillet został wprawdzie jako posłaniec rozeymowy ciężko raniony, lecz kleynoty korony zostały skarbowi zwrócone. Przy tey okoliczności pozwoliła sobie kommissya śmiałe wydać rozporządzenie. Na mocy doniesienia, że w pewnym domu należącym do rodziny królewskiey, znaczne złożone są skarby, kazała go zapieczętować i zapis 100,500 franków tamże znaleziony, przyaresztować. Minister skarbu wyrzecze w tey mierze. Karol X. chciał jeszcze w Rambouillet pozostać. O godzinie 9 z rana otrzymała kommissya wezwanie, iżby posłano po 500 ludzi gwardyi narodowey z każdego burmistrzostwa, na pomoc władzy woyskowey. W pół godziny wydane rozporządzenie, zostało wykonane. O 11 godzinie 10,000 gwardyi narodowey zebrało się na polach Elizeyskich, i nim korpus doszedł do Congneres, prawie się już potroił.— Karol X. udał się do Cherbourga.— Wszystko to było dziełem 3 dni i 3 nocy.„ — Rapport kończy się publicznem podziękowaniem adwokatom Mérilhou, Odillon Barrot, Barthe, Isambert, Plougoulm i Aylies, oraz autorom Baude i Comte, za czynny udział w tak trudney pracy.

Brunświk 16 *września*.— W skutek tuteyszych zaburzeń i wyjazdu panującego xięcia, brat jego zaproszony został do stolicy tego xięztwa. Zgromadziły się tam stany w celu narad w teraźnieyszych okolicznościach.

Belgrad 2 *września*. — W skutku ostatnich zdarzeń, wszystkie miasta Albanii, pozbawione przez okrutny zamach wielkiego wezyra swych wodzów, postanowiły poddać się sułtanowi. — Zdaje się, że rokosz w tey prowincyi, który Portę tak bardzo niespokoyną czynił, można już za ukończony uważać.

Mexyk 26 *czerwca*. — Gazeta *Quila* daje następujące wyjaśnienie o odkrytym zamachu na życie jenerała Bustamente: "Drugi sierżant F. Leon od 7go batalionu, stojącego na straży w narodowym pałacu, namawiany był d. 21 wieczór od niezuajomych osób, ofiarujących mu 300 dolarów, ażeby odwrócił baczność straży, tak, iżby w nocy pewna liczba zbroynych dostać się mogła do pałacu dla zamordowania viceprezydenta. Sierżant doniosł zaraz o tém officerowi. Ten udał, jakoby zezwalał na to póki nieotrzymał 60 dolarów z ofiarowanych pieniędzy i niepoznał złoczyńców, którzy go przekupić chcieli; co gdy nastąpiło, kazał z nich 6 zaraz uwięzić. Pomiędzy niemi znaydował się chorąży Echeverria, którego wzięto zaraz do ścisłego badania, a sierżant Leon teyże chwili wyniesiony został na po poruczníka. Uwięziony także został, jako należący do tey sprawy chorąży Bonila, adjutant przy jenerale Guerrero. Chorąży Echeverria oddany pod sąd, oświadczył: iż jezeli rząd zabezpieczy mu życie, odkryje cel i plan spi-

sku, wraz z wchodzącemi do niego osobami. Na odpowiedź, iź takowe przebaczenie przechodzi moc rządu, wyraził: iż ofiarowane zeznanie uczyni nawet bezwarunkowo. W skutku więc jego zeznania, uwięziony został deputowany Gondra, który za uwolnienie siebie ofiarował 100 uncyi. W domu jego znaleziono całą korrespondencyą, którą z Guerrero i innemi fakcyonistami prowadził. Ze wszystkiego okazuje się: że zrobiony był plan do wykrzyknienia Guerrero prezydentem; w tym celu zamordować miano naypierwey viceprezydenta, a potem inne oznaczone osoby.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

Cena zboża w Warszawie i na Pradze jednego korca, od 13 do 20 września.

Jęczmień	od zł.	10	gr.	15	do zł.	12	gr.	15
Owies	—	8	—	—	—	10	—	—
Pszenica	—	25	—	—	—	30	—	—
Żyto	—	14	—	15	—	16	—	—
Groch	—	15	—	—	—	18	—	—
Fasola	—	24	—	—	—	28	—	—

Gdansk 16 *września.* — W cenach pszenicy panuje cisza; żyto zaś przeciwnie dosyć się dobrze utrzymuje; dobre iego gatunki płacono po 220 zł. wszystkie zaś lepsze po 225. Z pewnością jednak spodziewają się, iż pszenica w krótce dozna pomyślnéy bardzo dla siebie zmiany; znaczna nawet liczba maiących zapasy, usuwa się w tey nadziei dziś od targu.

— *Dnia* 20. — Żyto u nas ciągle jest poszukiwane: za ważące 118 f. w dobrym gatunku, płacono po 230 zł. Przeciwnie się dzieie z pszenicą, cena jey nawet zdaje się zniżać bardziey jeszcze; za ważącą 128 f. płacono na ostatnim targu po 400 zł.

Wexle zdają się dziś cokolwiek lepiey utrzymywać; na Warszawę znaczna ich liczba była zbywaną; lecz niemożna było znaleść potrzebujących.

ROZMAITOŚCI.

Woyska Europy składają się teraz z 2,500,000 ludzi. — W Danii wypada jeden żołnierz na 51 mieszkańców; w Rossyi na 61; w Szwaycaryi, na 60; w Prussach na 67; w Szwecyi i Norwegii na 83; w Turcyi na 92; w Bawaryi na 113; w Austryi na 118; w Niderlandach na 119; we Francyi i Portugalii na 139; w Sardynii na 163; w W. Brytanii na 229; w Neapolu na 247; w Hiszpanii na 278; w Toskanii na 318, a w kraju kościelnym jeden na 431 mieszkańców.

Przepowiedzenie Zimy.

Gazeta Wrocławska zawiera następujące dostrzeżenie: Przez ostatnie 10 lat sprawdziło się: że gdy średnia temperatura ciepła w miesiącach lipcu i sierpniu jest do siebie podobną, więc następuje *średnia*; jeżeli zaś miesiąc lipiec jest chłodny, *łagodna*; a gdy tenże miesiąc znacznie goracy, natenczas będzie *tęga zima.* Przypuściwszy, że te dostrzeżenia były rzetelne, i że tą razą podobnieźby się sprawdzić miały; tedy spodziewać się należy, ponieważ średnia temperatura ciepła w obu wzmiankowanych miesiącach była prawie zupełnie równa: *że tegoroczna zima będzie mierna.*

Po wszystkich nlich małego miasteczka Armagh w Irlandyi, ogłoszono dnia 2 września r. b. (*) następujące komiczne obwieszczenie: "Uwiadamia się mieszkańców do-" brego miasta Armagh, że dla niestałey po-" gody, zaćmienie xiężyca, które dzisieysze-" go wieczora nastąpić miało, z rozkazu Prze-" świetnego Magistratu, aż do dalszego cza-" su odłożone zostaje. O dniu i godzinie na " ten cel przeznaczoney, wyjdzie stósowne w " swoim czasie uwiadomienie.......„ —

Gdy za prezydencyi wsławionego Jeffersona, podano plan do rznięcia kanału, który miał łączyć Erie i Hudson; Jefferson oświadczył, iż to jest urojeniem i dziwactwem myśleć teraz o podobném przedsięwzięciu. Dopiero za lat 100, dodał szanowny prezydent, będzie można się odważyć na prowadzenie kanału przez pustynie 100 godzin rozległe. Tymczasem tenże prezydent doczekał tego, że jeszcze za jego życia, pustynie te zaludniono i kanał zupełnie ukończony został. Myślano, że w pierwszych leciech corocznie przewiezionych będzie tylko 200,000 beczek ładunku: tymczasem zaraz w roku pierwszym 600,000 beczek spławiono. Tak to zupełna wolność przemysłu i handlu, przewyższa nayśmielsze oczekiwania.

* *Jak wiadomo d. 2 września, było zaćmienie xiężycu, widzialne w całey Europie.*

DOD: